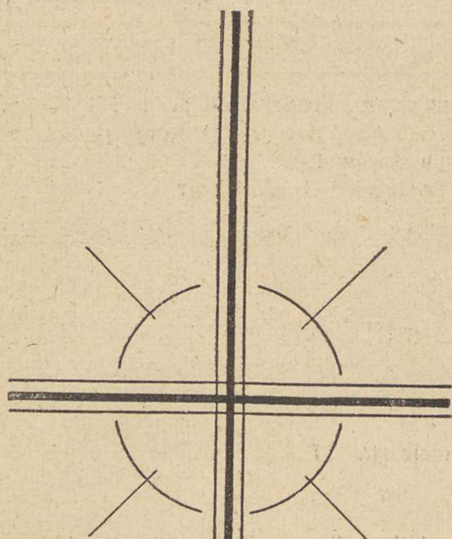


GŁOS AKCJI KATOLICKIEJ

ROK IV. LWÓW, CZERWIEC 1938 Nr. 6.

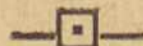
Głos Akcji Katolickiej

OFICJALNY OKÓLNIK ORGANIZACYJNY AKCJI KATOLICKIEJ ARCHIDIECEZJI LWOWSKIEJ OB. ŁAC.

Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, ul. Fredry 3, II p.** Tel. 290.26. PKO. nr. 505.142 (konto Arch. Instytutu Akcji Katolickiej). Konto przekazów rozrachunkowych: Lwów 1, nr. 212.

Prenumerata roczna 1 zł. 50 gr.

TREŚĆ nr. 6/38:



ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ

Wydawca: Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor Ks. Andrzej Gromadzki, sekretarz A. I. A. K.

Z drukarni Tow. „Biblioteka Religijna" Lwów, ul. Zygmuntowska 4.

ROK IV. LWÓW, CZERWIEC 1938. Nr. 6.

GŁOS AKCJI KATOLICKIEJ

ARCHIDIECEZJI LWOWSKIEJ

Zmiany personalne w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej.

P. Stanisław LANGIE po 3-letniej pracy został w dniu 10 maja b. r. na własną prośbę zwolniony z obowiązków Prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Dr. Bolesław Twardowski zamianował Prezesem Instytutu P. Kazimierza DZIERŻANOWSKIEGO, Generała Dywizji w st. sp., dotychczasowego Prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej we Lwowie.

ODEZWA.

Na życzenie J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity ustępuję z dniem dzisiejszym ze stanowiska prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i obejmuję stanowisko prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Kiedy przed trzema laty, zaproponował mi nasz Najdostojniejszy Arcypasterz objęcie tej placówki — nie czując się na siłach do jej objęcia, prosiłem o zaniechanie mojej kandydatury. — Obecnie, kiedy Jego Ekscelencja zwrócił się do mnie po raz drugi z tym samym życzeniem, przyjmuję je jako rozkaz, któremu nie wolno mi się sprzeciwić.

Staję więc do tej zaszczytnej i odpowiedzialnej nowej pracy. Żegnam wszystkich moich dotychczasowych współpracowników, dziękując im serdecznie za okazywaną mi zawsze życzliwość i o taką życzliwość i pomoc w pracy proszę wszystkich tych, z którymi obecnie współpracować zaczynam. — Przy ich pomocy i łasce Bożej podołam może nałożonym na mnie obowiązkom.

We Lwowie, dnia 11 maja 1938.

Kazimierz Dzierżanowski
Gen. Dyw. w st. sp.
Prezes Instytutu A. K.



Katolickie Stowarzyszenie Mężów

LWÓW, ul. Łozińskiego 6, I p. ~ Telef. 297-55 ~ PKO nr. 506.347.

Sprawozdanie
Katolickiego Stowarzyszenia Mężów we Lwowie za rok 1937.

I. Skład personalny.

Skład Zarządu.

Prezes:

Józef Zawistowski (em. Dyr. Zarz. Miejsk. we Lwowie),
Jan Tadeusz Nowakowski (em. major W. P. Lwów).

Wiceprezes:

Dr Józef Schmidt (adwokat ze Lwowa).

Członkowie:

1. Michał Susz (rolnik ze Staregosioła),
2. Edmund Unolt (em. insp. szkol. ze Lwowa),
3. Piotr Trojnar (em. insp. szkol. ze Lwowa),
4. Edward Roliński (em. insp. lasów ze Lwowa),
5. Karol Sobota (wiceprezes S. O. z Kołomyi),
6. Dr J. Pistol (adwokat z Przemyślan),
7. Hr. Stanisław Siemieński (ziemianin z Chorostkowa),
8. Tadeusz Lewicki (em. wizyt. O. Szkol. ze Lwowa),
9. Kazimierz Firganek (em. dyr. gimn. ze Stanisławowa),
10. Edward Lewek (em. dyr. gimn. ze Złoczowa),
11. Fr. Korzelski (naczel. Sądu z Kamionki Str.),
12. Antoni Homelski (inż. kolej. z Brodów),
13. Franciszek Porankiewicz (em. kpt. W. P. z Chodorowa),
14. Alfred Allenbacher (em. por. W. P. z Rawy Ruskiej),
15. Ludwik Gałaczyński (dyr. szkoły z Brzeżan),
16. Wojciech Maślanka (art. malarz ze Lwowa),
17. Karol Rybczyński (kupiec ze Lwowa),
18. Leon Kucharski (radca Izb. Skarb. ze Lwowa),

19. Stanisław Nowosad (em. urzęd. ze Lwowa),
20. Jan Majkiewicz (rolnik z Łoszniowa),
21. Wojciech Cudzik (rolnik ze Stawisk).

Skład Komitetu Wykonawczego.

1. Józef Zawistowski,
2. Jan Tadeusz Nowakowski,
3. Dr Józef Schmidt,
4. Ks. Kazimierz Gumol,
5. Edmund Unolt,
6. Piotr Trojnar,
7. Wojciech Maślanka,
8. Stanisław Nowosad,
9. Edward Roliński.

Skład Komisji Rewizyjnej.

1. Karol Leszczyński (em. urzędnik),
2. Wiktor Brzeziński (em. dyr. szkoły),
3. Seweryn Ćwikliński (em. Radca).

Skład Sądu Polubownego.

1. Seweryn Krechowiecki (radca Wojew.),
2. Mieczysław Wojkowski (em. wizyt. O. S.),
3. Dr Karol Kowalski (em. prok. Sądu Najwyższego).

Asystent Stowarzyszenia: Ks. Szambelan Dr Fr. Janicki.

II. Działalność wewnętrzna Zarządu.

Zebrań Zarządu w roku sprawozdawczym było cztery. Zebrań Komitetu Wykonawczego 12, zasadniczo raz w miesiącu. Frekwencja na zebraniach Zarządu zadawalniająca. Celem usprawnienia organizacji Zarząd przelał swe uprawnienia na Komitet Wykonawczy, zastrzegając sobie jedynie najważniejsze sprawy. Dla poszczególnych zagadnień wyznaczył Zarząd referentów i tak referat zagadnień ekonomiczno-gospodarczych piastował p. Karol Rybczyński, oświatowych p. Tad. Lewicki, finansowych p. Dr J. Schmidt, społecznych p. Wojciech Maślanka. Zadaniem referentów było opracowywanie zagadnień z danej dziedziny oraz służenie wskazówkami Oddziałom. W działalności swej tak Zarząd jak i Komitet Wykonawczy stał zawsze na stanowisku ścisłego przestrzegania statutu oraz zarządzeń Kat. Związku Mężów i Arch. Instytutu Akcji Katol. we Lwowie.

W roku sprawozdawczym nastąpiły zmiany w łonie Zarządu, a mianowicie 16 stycznia ustąpił z powodu podeszłego wieku p. prezes Zawistowski, funkcję prezesa pełnił do sierpnia wiceprezes Jan Tadeusz Nowakowski. Dnia 26.VIII. dekretem Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa powołany został na stanowisko prezesa,

dotychczasowy wiceprezes p. Nowakowski, Wiceprezesem zaś został wybrany p. mec. Dr J. Schmidt i p. Michał Susz rolnik ze Starego sioła. W listopadzie ustąpił ze swego stanowiska prezes okręgu lwowskiego p. Edmund Unolt oraz p. Edward Roliński, zmarł zaś p. Kazimierz Miączyński. — W ten sposób skład Zarządu zmniejszył się o trzech członków, Komitetu Wykonawczego o dwóch. Lokal Stowarzyszenia mieści się nadal przy ul. Łozińskiego 6. W biurze zajęte były dwie siły pomocnicze za stosunkowo skromnym wynagrodzeniem. Ponadto pracował bezpłatnie członek Zarządu p. Trojnar w charakterze instruktora i lustratora oraz p. Unolt i Roliński w charakterze pracowników (dobrowolnych) biurowych. Doświadczenie roku ubiegłego wykazało, że do sprawnego działania organizacyjnego, potrzeba dobrze obznajomionego personelu biurowego. — Niemniej jednak sekretariat starał się w miarę możności zadawalniać życzenia Oddziałów i podołać nawałowi pracy, który szczególnie w tym roku był olbrzymi.

III. Działalność zewnętrzna Zarządu.

Zarząd urządził w roku sprawozdawczym III. Zjazd Delegowanych w Kochawinie. Zjazd poprzedziły rekolekcje zamknięte, w których wzięło udział 50 uczestników. Zjazd zaszczycił swą obecnością J. E. Ks. Biskup Dr Eugeniusz Baziak, wielu księży asystentów, oraz starosta powiatowy z Żydaczowa. W Zjeździe Deleg. wzięło udział 148 delegowanych na 164 Oddziały. Dnia 2 maja odbył się III Zlot Stow. Mężów, w którym wzięło udział około 2000 delegatów i szereg sympatyków Stowarzyszenia, przybyłych trzema nadzwyczajnymi pociągami oraz pieszo i końmi. Zjazd i Zlot stanowić będą po długie czasy piękną kartę historii naszego Stowarzyszenia. Z tego też powodu Zarząd postanowił wydać drukiem szczegółowe sprawozdanie jako księgę pamiątkową. Punktem kulminacyjnym Zlotu było ślubowanie członków K. S. M. oraz zawieszenie u stóp cudownego obrazu pięknego ryngrafu, a następnie poświęcenie sztandaru K. S. M. W Zlocie brał udział J. E. Ks. Biskup Dr Baziak w zastępstwie naszego Najdostojniejszego Arcypasterza, który osobiście nie mógł wziąć udziału. P. Wojewodę stanisławowskiego reprezentował starosta żydaczowski P. Galas, ponadto wziął udział p. starosta stryjski Harmata oraz szereg wyższych oficerów garnizonu stryjskiego, jakoteż szereg przedstawicieli władz komunalnych i cywilnych. Udział dziesięciu dziekanów, około 60 księży i szeregu wybitnych sympatyków, jakoteż przedstawicieli rozmaitych stowarzyszeń sprawił, że Zlot swą wspaniałością wywarł wielkie wrażenie na uczestnikach.

Druga z kolei impreza urządzona przez Zarząd w roku sprawozdawczym była pielgrzymka związkowa do Częstochowy. Jakkolwiek nie dopisała ona może tak jak Kochawina, niemniej jednak udała się wspaniale, a nawet wywołała wielki entuzjazm zebranych

tłumów w czasie defilady przed trybuną Najdostojniejszego Episkopatu. — Chcąc utrwalić zasługi stwierdzamy, że Biuro Turystyczne we Lwowie i Biuro ruchu na dworcu głównym zasłużyły w całej pełni na słowa uznania za tak życzliwe ustosunkowanie się do naszej pielgrzymki. Podkreślić bowiem należy, że jedynie pociąg pielgrzymkowy ze Lwowa składał się wyłącznie z I i II kl.

Trzecią imprezą organizowaną już nie wprost przez Zarząd K. S. M. lecz Arch. Instytutu Akcji Katolickiej we Lwowie, nie mniej jednak staraniem Zarządu silnie obesłaną, był kurs Akcji Katolickiej we Lwowie. W kursie tym wzięło udział 204 delegatów.

Ponadto ks. Sekretarz reprezentował K. S. M. na konferencji programowej Katolickiego Związku Mężów w Warszawie i na Zebraniu Zarządu K. Z. M., a następnie razem z p. Unoltem reprezentował K. S. M. na dorocznym Walnym Zjeździe w Warszawie. Zarząd wziął również udział w kongresie międzynarodowym Chrystusa Króla przez swego delegata w osobie ks. sekretarza K. Gumola. Zarząd przez swe prezydium brał wielokrotnie udział we wszystkich konferencjach zwoływanych przez Arch. Instytut Akcji Katolickiej we Lwowie, uznając zgodną współpracę z Instytutem oraz bratnimi organizacjami katolickimi za podstawę wszelkiej swej działalności. Ze Związkiem w Warszawie utrzymywał Zarząd silny kontakt przez udział swego delegata jak już to wspomnieliśmy we wszelkich zebraniach Związku oraz ścisłe stosowanie się do dyrektyw i zarządzeń Związku. Kontakt z Oddziałami utrzymywał Zarząd przez okólniki, „Głos Akcji Katolickiej" dorywcze pisma i wyjaśnienia udzielane Oddziałom, zetknięcie się osobiste z członkami, czy to z okazji wyżej wymienionych imprez, czy wizytacyj lub odwiedzeń Oddziałów. W listopadzie roku sprawozdawczego odbył się pierwszy Zlot okręgu lwowskiego. Zlot zaszczycił swą obecnością J. E. Ks. Biskup Dr E. Baziak. Zadaniem zlotu było zbliżenie wzajemne wszystkich Oddziałów lwowskich i skoordynowanie pracy na terenie Lwowa. Doceniając ważność kontroli w postępie organizacyjnym Zarząd zwizytował w roku sprawozdawczym 52 Oddziały. Wizytacje przeprowadzili P. Prezes Nowakowski, ks. sekretarz generalny K. Gumol, p. Trojnar, p. Unolt, p. prezes Sobota jako delegat okręgowy Zarządu i p. inż. Homelski. Ponadto p. prezes Nowakowski odwiedził w celach organizacyjnych 24 Oddziały, ks. Sekretarz Gumol 35 Oddziałów — inni członkowie Zarządu 15 Oddziałów. W końcu p. prezes Nowakowski i ks. Sekretarz K. Gumol wygłosili szereg wykładów i pogadanek tak we Lwowie, jak i na prowincji, oraz wzięli udział łącznie z innymi członkami Zarządu w kursie społecznym urządzonym przez Arch. Instytut Akcji Katolickiej we Lwowie dla członków Zarządów Stowarzyszeń A. K. — Zarząd pragnąc jak najbardziej ożywić pracę w Oddziałach, poczynił próby wciągnięcia do pracy członków Zarządu, zamieszkałych w terenie. Niestety przyznać musimy, że na razie dwóch tylko członków Zarządu przyszło nam z pomocą, a mianowicie p. Prezes Sobota i p. inż. Homelski, za co składamy

im serdeczne podziękowanie, w szczególności p. Prezesowi Sobocie. Ze względów zasadniczych Zarząd nie zakładał w roku sprawozdawczym okręgów, niemniej przygotował grunt pod ich założenie.

Sekretariat Stowarzyszenia był czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14. Wszystkie sprawy starano się załatwiać odręcznie, co przy skąpym personelu biurowym było niekiedy ponad siły. W roku bowiem sprawozdawczym protokół podawczy wykazał liczbę 1420 pism przychodzących i wychodzących ze Stowarzyszenia. Jeśli zaś przy tym weźmie się pod uwagę fakt, że sprawy związane z urządzeniem tak pielgrzymki do Kochawiny jak i Częstochowy załatwiało samo prezydium bez żadnego specjalnego Komitetu, nie trzeba w tym wypadku się dziwić pewnym niedociągnięciom, jakie mogły mieć czasami miejsce. Zarząd starał się wszystkie sprawy uzależnione od jego działalności wykonać jak najsolidniej i w całej pełni wypełnić w miarę możności przyjęte na siebie obowiązki.

Okólnik 6/38.

Święto Patronalne.

Dzień 24 czerwca jest dniem uroczystym dla członków Katolickiego Stowarzyszenia Mężów. W roku obecnym święto Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzić będziemy pod hasłem: „Miłość podstawą wszelkich przemian społecznych". Miłość bowiem jest zdolna jedynie wyrównać wszystkie różnice klas, usunąć nienawiść, zbudzić ufność jednych ku drugim. Miłością tą winniśmy w pierwszym rzędzie przejąć się my członkowie K. S. Mężów, czciciele Serca Jezusowego, a następnie przelewać ją w serca innych. Nienawiści przeciwstawić czynną miłość bliźniego — to najlepsza i najpewniejsza broń w zwalczaniu tego groźnego wroga społecznego. Wyrazem zrozumienia tej miłości przez nas członków K. S. Mężów, niech będą w dniu Najświętszego Serca Pana Jezusa, lub w niedzielę dnia 26 czerwca, czyny ofiarne. Czynami takimi mogą być: 1) urządzenie kosztem członków obiadu dla bezrobotnych lub najuboższych; 2) przyjście z pomocą materialną Oddziałom najbardziej potrzebującym w parafii; 3) ułatwienie wzięcia udziału ubogim druhom K. S. Młodzieży Męskiej w Zlocie w Częstochowie; 4) powołanie do życia porady lekarskiej lub prawniczej dla najuboższych katolików w parafii i tym podobnie.

Ponadto Oddziały urządzą w dniu święta patronalnego lub w niedzielę uroczyste obchody, na które złożą się: nabożeństwo, w czasie którego wszyscy członkowie przystąpią razem do Komunii św., oraz odbędzie się przyjęcie nowych członków, następnie uroczyste akademie z przemówieniem na temat tegorocznego hasła Episkopatu. Odpowiednie materiały są do nabycia w Składnicy K. S. Mężów we Lwowie.

W dniach 26.VI, to jest w niedzielę, zgodnie z uchwałą Zjazdu Delegowanych, urządzą Oddziały zbiórkę przed kościołem, a kwotę zebraną zechcą przysłać najpóźniej do dnia 15 lipca do KSM we Lwowie. — Celem uniknięcia nieporozumień wyjaśniamy, że każdy Oddział jest obowiązany na podstawie uchwały Zjazdu Delegowanych w Kochawinie, urządzić taką zbiórkę i wobec tego Zarząd nie może zwalniać od tego obowiązku. Zbiórkę tę mają przeprowadzić osobiście członkowie Oddziału. W sprawie urządzenia zbiórki należy porozumieć się z miejscowym księdzem proboszczem. Zarząd zdając sobie sprawę, że nie wszędzie jest możliwe urządzenie zbiórki 26 czerwca, jakkolwiek ten dzień najbardziej odpowiada ze względu na obchody patronalne, zgadza się na urządzenie tejże zbiórki w jedną z niedziel czerwca.

Prosimy w terminie do 15 lipca nadesłać jak w latach poprzednich sprawozdanie z święta patronalnego, należność z dnia ofiary z podaniem nazwisk osób, które przeprowadziły zbiórkę.

Program pracy na czerwiec.

Dla kierownictw Oddziałów:

1. Omówić dokładnie program święta patronalnego oraz zbiórkę.
2. Zająć się propagandą pozyskiwania nowych członków.
3. Wysłać należności w związku ze zgłoszeniami na pielgrzymkę do Wilna.
4. Wyrównać składkę za drugi kwartał.

Dla zebrań plenarnych:

1. Zaznajomić się z art. czasopisma „Na Wyżyny“ i „Przebojem“.
2. Zająć się propagandą zjednywania nowych członków.
3. Wziąć chętnie udział we wszystkich obchodach urządzanych z racji święta patronalnego.

Zawiadamiamy, że zapowiedziany Zlot okręgowy w Buczaczu w podanym terminie nie odbędzie się. O nowym terminie powiadomimy później.

Kronika.

25 marca br., Ks. Sekretarz Gumol wygłosił dla alumnów V roku wykład pt. „Zadania Akcji Katolickiej w Polsce“.

26 marca Ks. Sekr. K. Gumol wygłosił dla alumnów V roku wykład pt. „Metody realizacji zadań A. K.“.

27 marca Ks. Sekr. K. Gumol wizytował Oddziały w Radziechowie. W zebraniu wzięło udział 16 członków.

Pan Insp. P. Trojnar wizytował Oddział w Chołojowie, w zebraniu wzięło udział 60 osób. Przeprowadzono nowe wybory i omawiano znaczenie A. K.

28 marca Wojsławice. Obecnych 20 osób, omawiano sprawy społeczne w duchu chrześcijańskim. 29 marca odbyła się konferencja z kierownictwem. Członkowie kierownictwa zdawali sprawę z czynności.

Od 3 do 7 kwietnia br. generalny sekretarz Ks. K. Gumol dawał rekolekcje zamknięte dla K. S. M. Ż. w Mariampolu.

Dnia 9 i 10. IV. delegat p. W. Maślanka wizytował Oddział w Brodach i Rudzie Brodzkiej.

9. IV. p. Insp. Trojnar był w Derżowie, obecnych było 15 osób, omawiano i przedyskutowano sprawiedliwość społeczną. — 12. IV. p. Prezes J. T. Nowakowski wziął udział w konferencji porozumiewawczej Instytutu A. K. — Od 4 do 8 kwietnia rekolekcje zamknięte urządzone staraniem K. S. M. w Domu Rekolekcyjnym OO. Jezuitów — nauki udzielal O. Wałęcki T. J. Wzięło udział 24 członków K. S. Mężów.

Dnia 13 kwietnia wyjechali na Kanonizację św. Andrzeja Boboli do Rzymu Ks. Sekr. K. Gumol i p. prezes Nowakowski, gdzie brali udział, jako oficjalni reprzentanci K. S. M. archid. lwowskiej. — Dnia 18. IV. brał udział prezes Nowakowski w zebraniu K. S. Młodz. Męskiej. — Dnia 24. IV. wziął udział prezes w Zjeździe Delegowanych okręg. lwowskiego K. S. K. — Dnia 25. IV. wziął udział prezes Nowakowski w Zjeździe Delegowanych K. S. M. M. — Dnia 26. IV. brał udział prezes Nowakowski w Zebraniu Komitetu dla pielgrzymki do Częstochowy KSMM. pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa Eugeniusza Baziaka. Prezes Nowakowski został wybrany zastępcą przewodniczącego komitetu.

Nowy Oddział powstał w Rohatynie.

Zmiana terminu pielgrzymki do Wilna.

Z powodów niezależnych od nas musimy zmienić termin pielgrzymki do Wilna. Odbędzie się ona 9 lipca. Program zostaje niezmieniony jak również i koszta. **Wyjazd ze Lwowa 9 lipca powrót 12 lipca.** Zgłoszenia prosimy nadsyłać do biura K. S. Mężów we Lwowie, ul. Łozińskiego 6 do dnia 15 czerwca.



Katolickie Stowarzyszenie Kobiet
LWÓW, ul. Fredry 3, I p. ~ Telef. 251-66 ~ PKO nr. 505-572

Protokół IV-go Zjazdu Delegowanych K. S. K., odbytego w Tarnopolu w sali „Sokoła“ dnia 28 kwietnia 1938 r.

Zjazd rozpoczęto Mszą św. w kościele parafialnym, którą odprawił J. E. Ks. Biskup Dr E. Baziak. Kazanie wygłosił Asystent kościelny KSK. Ks. Dr Gerard Szmyd.

Po Mszy św. udano się pochodem do „Sokoła“ na śniadanie i obrady.

Pkt. 1. Otwarcie Zjazdu. Obrady Zjazdu Delegowanych otwiera Prezeska Stowarzyszenia P. Bronisława Widtowa o godz. 11.02, rozpoczynając je modlitwą.

Pkt. 2. Stwierdzenie obecności. Sekretarka generalna stwierdza obecność na sali 63 prezesek, 126 delegowanych, oraz 724 zwyczajnych członkiń Oddziałów. Reprezentowanych jest ogółem 91 Oddziałów K. S. K.

Pkt. 3. Zagajenie. W zagajeniu Prezeska wita J. E. Ks. Biskupa Dr E. Baziaka, Pana Wojewodę Malickiego, Pana Pułkownika Pokornego, Pana Prezydenta Widackiego, obecne Duchowieństwo z Ks. Dziekanem Wałęgą na czele i licznie przybyłych gości oraz członkinie Stowarzyszenia.

Pkt. 4. Przemówienie powitalne. Pierwszy przemówił J. E. Ks. Biskup, z radością witając tak bardzo liczny Zjazd, zaznaczając, że wciąż „żniwo wielkie, ale robotników mało". Akcentuje wagę zwołania Zjazdu w Tarnopolu ze względów religijnych i narodowych, mówi o tak ważnym wewnętrznym wyrobieniu członkiń i kończąc udziela zebranym Pasterskiego Błogosławieństwa na dalszą pracę.

Następnie przemawia Pan Wojewoda Malicki, podkreślając rolę kobiety jako wychowawczyni pokoleń w duchu Chrystusowym i narodowym. Pan Prezydent Widacki przypomina, że Polska była katolicką i zawsze nią zostanie i życzy, abyśmy szły ochoczo do świętego boju o triumf Kościoła katolickiego. — Pan Pułkownik Pokorny stwierdza, że pojęcie „Polak" i „dobry katolik" zawsze się łączyło — i że wychowanie żołnierzy przeprowadzały kobiety-matki. Kończy życzeniem wypowiedzianym imieniem p. Dowódcy Garnizonu Gen. Paszkiewicza i swoim, aby kobiety przyczyniły się do tego, by Polska była nadal przedmurzem chrześcijaństwa. — Prezes Arch. Instytutu Akcji Katolickiej P. Langie w przemówieniu podkreśla sumienną i ofiarną pracę kobiet. — Ks. Sekr. Fedorowicz wita Zjazd imieniem Związku „Caritas". — P. Voglowa wita Zarząd K. S. K. imieniem Oddziału tarnopolskiego.

Następnie sekretarka generalna odczytała życzenia nadesłane z okazji Zjazdu przez: Katolicki Związek Kobiet w Poznaniu, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet diecezji: tarnowskiej, chełmińskiej, warszawskiej, przemyskiej, łuckiej i częstochowskiej, K. S. M. Męsk. i K. S. M. Żeńsk. Arch. lwow., Metropolitalne Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo oraz od kilku naszych Oddziałów.

Pkt. 5. Odczytanie protokołu. Sekretarka gener. odczytała protokół z ostatniego Zjazdu Delegowanych.

Pkt. 6. Referat. P. Maria Jordan Stojowska wygłosiła referat pt. „Typ katoliczki doby obecnej", po czym odczytała zaproponowaną przez Zarząd rezolucję Zjazdową, która zostaje jednogłośnie przyjęta.

Asystent Kościelny Ks. Kan. Dr Szmyd odczytał nadesłany od naszego Arcypasterza telegram z życzeniami.

Pkt. 8. Sprawozdanie Zarządu. Sekretarka generalna składa sprawozdanie z czynności i kasowe, zakończone odczytaniem listy

Oddziałów, które najlepiej wypełniły kwestionariusz sprawozdawczy. Spośród tych Oddziałów wylosowano Czyszki jako jeden z Oddziałów wiejskich i Zaleszczyki jako jeden z Oddz. miejskich, przyznając im nagrodę w formie wydawnictw Związku.

Pkt. 9. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. W imieniu Komisji Rewizyjnej p. Tomicka w zastępstwie chorej p. Marii Doszlowej stawia wniosek: „Komisja Rewizyjna złożona z członkiń p. Marii Pomiankowskiej i p. Marii Bresiewicz-Doszlowej zbadała jak najdokładniej wszystkie księgi i rachunki, sprawdziła wszystkie asygnaty i alegaty do tychże i znalazła wszystko w jak największym porządku, wzorowo obecnie prowadzoną rachunkowość i oszczędną gospodarkę.

Wobec podanego jak wyżej wyniku przeprowadzonego szkontrum stawia podpisana Komisja Rewizyjna wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi przy równoczesnym podziękowaniu sekretarce generalnej p. Dr Ludwice Kownackiej za wzorowe przeprowadzenie całej administracji rachunkowej i przy wyrażeniu uznania p. Izie Rupertównie za wzorowe i dokładne prowadzenie ksiąg".

Pkt. 10. Dyskusja. W dyskusji nad sprawozdaniami nikt głosu nie zabierał.

Korzystając z wejścia p. Prezesa Sokoła p. Spittala, p. Prezeska wita go i serdecznymi słowami dziękuje za udzielenie gościny Zjazdowi. W odpowiedzi na powitanie p. Prezes podkreśla znaczenie Zjazdu i w pięknych słowach opisuje znaczenie serca, jako czynnika najpiękniejszych uczuć ludzkich, jako czynnika zbliżającego człowieka do Boga.

Pkt. 11. Zatwierdzenie sprawozdań. Na wniosek p. Jennerowej z Brzeżan zatwierdzono jednogłośnie sprawozdanie i uchwalono wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Zarządowi.

Pkt. 12. Wybory uzupełniające. Do Zarządu dobrano następujące członkinie: P. Marię Tomczycką ze Lwowa, p. Helenę Jankowską z Kołomyi i p. Zofię Gubrynowiczową ze Lwowa. — Na delegowane na Zjazd Związkowy wybrano: P. Franciszkę Stysiową ze Sokolnik, p. Marię Tarczewską z Kołodziejówki i jako zastępczynię p. Julię Bednarską z Zimnej Wody.

Pkt. 13. Uchwalenie programu pracy i budżetu. Po przerwie obiadowej uchwalono odczytany przez sekretarkę generalną program pracy i budżet na rok 1938.

Pkt. 14. Komunikaty. Sekret. gener. podaje szereg komunikatów związanych ze Zjazdem.

Pkt. 15. Referat II. Sekretarka generalna wygłosiła referat pt. „Radości i smutki naszej pracy".

Pkt. 16. Dyskusja. W dyskusji nad referatem głos zabierali: O. Górnisiewicz, podkreślając konieczność współpracy Kościoła, rodziny i społeczeństwa, oraz znaczenie modlitwy. — Jedna z Pań mówi o popieraniu handlu i przemysłu polskiego. P. Abrahamowiczowa porusza kwestię pociągania inteligencji do Akcji Katolickiej,

po czym wywiązała się dłuższa dyskusja o stosunku nauczycielstwa do A. K. Konkretne wypadki usuwania nauczycielek ze zajmowanego stanowiska z powodu należenia do Akcji Katol. mają być podane do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. — P. Krysowska zauważa, że młode panie stronią od A. K. — P. Bobowska podkreśla, że nie powinnyśmy wchodzić w zakres działalności innych katolickich organizacyj, wyszukując dla siebie prace apostolskie nie objęte przez nikogo.

Z powodu spóźnionej pory p. Prezeska przerywa dyskusję.

Pkt. 17. Wnioski. Uchwalono jednogłośnie wniosek nadesłany przez Oddział w Stanisławowie następującej treści: „IV-ty Zjazd Deleg. K. S. K. odbywający się w Tarnopolu 28.IV uchwala zwrócić się do Katol. Związku Kobiet z prośbą o uzyskanie prawnej ochrony naszej odznaki organizacyjnej".

Zjazd uchwala wysłać telegram do J. E. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego z wyrazami hołdu.

Pkt. 18. Zamknięcie Zjazdu. Prezeska zamyka Zjazd Deleg. o godz. 18-tej, po czym odczytany protokół, przyjęto i podpisano.

Na zakończenie odśpiewano hymn „My chcemy Boga".

Równocześnie ze Zjazdem Delegowanych odbyło się zebranie w sali Żołnierza dla kobiet niezorganizowanych w K. S. K. Obecnych było około 800 kobiet. Referaty wygłosili: *Ks. Andrzej Gromadzki,* sekretarz Arch. Instytutu A. K. pt. „Zadania katolików w chwili obecnej" i p. *Dyoniza Wieczffińska,* prezeska Okręgu buczackiego pt. „Kobieta w służbie Akcji Katolickiej". Zebranie to zaszczycił również Swoją obecnością JE. Ks. Biskup Dr Baziak.

Rezolucje

IV. Zjazdu Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet Archidiecezji Lwowskiej, odbytego dnia 28 kwietnia 1938 w Tarnopolu.

My, kobiety — Polki, zrzeszone w Katolickim Stowarzyszeniu Kobiet, nie możemy być, i nie wolno nam być jedynie biernymi obywatelkami Państwa Polskiego. Zdajemy sobie w całej pełni sprawę z doniosłej i odpowiedzialnej roli, jaka z tego tytułu, szczególnie nam, Polkom-Katoliczkom, przypada w udziale.

Kobieta-Polka brała zawsze żywy udział w sprawach Polski — jej to w przeważnej mierze zasługą, jest utrzymanie idei niepodległej Polski w ciągu 150 lat niewoli, gdy z pokolenia na pokolenie od kołyski niemal, dzieci swe uczyła pacierza po polsku i polskich pieśni patriotycznych.

Polka-Katoliczka doby dzisiejszej również umie i chce sprostać swemu zadaniu.

Toteż dziś na Zjeździe w Tarnopolu, w tym kresowym, wiernym i dzielnym mieście wojewódzkim, postanawiamy:

1) nadal wiernie służyć i pracować dla dobra Kościoła, narodu i Państwa Polskiego, stojąc na gruncie katolickim, poza i ponad partiami politycznymi,

2) nadal stać na straży Polski jako przedmurza chrześcijaństwa — odpierając wszelkie przejawy komunizmu dążące poprzez zniweczenie duszy pojedynczego człowieka, do zniszczenia ducha narodu i Polski — a to, przez pogłębienie przede wszystkim w nas samych zasad katolickich i pełne zrozumienie pojęcia miłości Ojczyzny i Państwa, oraz obowiązków stąd płynących.

3) Chcąc zrealizować powyższe postanowienia, kłaść będziemy wielką wagę na wychowanie naszej młodzieży, otaczając ją troskliwą opieką.

4) Wierząc, że jedynie duch katolicki i wychowanie oparte na zasadach etycznych religii katolickiej może stanowić o duchowym poziomie jednostki, — a przez to, obywatela, narodu i Państwa — domagamy się dla naszych polskich katolickich dzieci takiej szkoły, w której i uczniowie i nauczyciele będą katolikami.

5) Rozumiejąc jak wielką i ważną rolę w życiu narodu i Państwa odgrywa Kościół, dołożymy wszelkich usiłowań, ażeby poprzeć budowę kościołów i kaplic. Modlić się będziemy o jaknajliczniejsze powołania do stanu duchownego, by nie brakło księży dla nowych kościołów — i wytwarzać wokoło siebie atmosferę sprzyjającą budzeniu się nowych powołań.

6) Naszej Armii Polskiej — naszemu Korpusowi Obrony Pogranicza — strażnikom granic i strażnikom pokoju — z krwi i kości naszych, bo powstałych z naszych mężów, braci i synów, wyrażamy cześć i przywiązanie.

Sprawozdanie K. S. K. Archidiecezji Lwowskiej za czas od 1. I. 1937 do 31. XII. 1937.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet we Lwowie działalnością swoją obejmuje Archidiecezję Lwowską tj. województwo tarnopolskie, stanisławowskie i część województwa lwowskiego. Jest stowarzyszeniem zwykłym, mającym jednak na podstawie rozporządzenia Rady Min. ze stycznia 1934 r. prawo zakładania Oddziałów. Nadany nam przez Episkopat Polski a uzgodniony z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych statut — przewiduje Zarząd, składający się z prezeski i sekretarki generalnej mianowanych przez Biskupa Ordynariusza i innych członków Zarządu wybieranych przez Zjazd Delegowanych na 2 lata.

I. Zarząd.

W roku sprawozdawczym odbyły się wybory nowego Zarządu, w skład którego weszły: ze Lwowa Panie: Abrahamowa, Andraszkowa, Drakowa, Fabry'owa, Felsztyńska, Forstowa, Gu-

brynowiczowa, Krzeczunowicz, Kremerowa, Dniestrzańska, Morąwska, Morawiecka, Przetocka, Rappè, Forstowa, Stojowska, Widtowa, Wierzchowska, Wiedeniowa oraz Praschilówna jako prezeska K. S. M. Ż. Ponadto z Bełza Suchowa, z Brzozdowiec Burlikowska, z Bitkowa Kulczycka, z Buczacza Wieczffińska, ze Stanisławowa Jasielska, z Dublan Tusznicka, z Wyżnian Mazurowa.

W ciągu roku sprawozdawczego ustąpiła pierwsza prezeska K. S. K. p. Maria Jordan Stojowska, składając w ręce JE. Ks. Arcybiskupa rezygnację z zajmowanego od początku istnienia K. S. K. stanowiska. W miejsce p. Stojowskiej Ks. Arcybiskup zamianował prezeską p. Bronisławę Widtową, dotychczasową wiceprezeskę.

Sekretarką generalną, której kadencja skończyła się w roku sprawozdawczym, zamianował Ks. Arcybiskup ponownie p. Ludwikę Kownacką. Asystentem Kościelnym był Ks. Kan. Dr Gerard Szmyd.

Zarząd wyłonił spośród siebie Komitet Wykonawczy złożony z 12 osób. Posiedzeń Zarządu odbyło się 3, Komitetu Wykonawczego 5. Zjazd Delegowanych odbył się w roku sprawozdawczym we Lwowie 23. IV. przy udziale 140 delegowanych, 72 zaproszonych gości, przy łaskawym uczestnictwie JE. Ks. Arcybiskupa i JE. Ks. Biskupa. Centralę ogólnopolską reprezentowała Dyrektorka Związku p. Strawińska.

Komisja Rewizyjna w składzie: p. Doszlowa z Buczacza, p. Szczerbianka i Piątkowa ze Lwowa odbyła zebranie 22. IV. Na Zjeździe Delegowanych wybrano nową Komisję Rewizyjną w składzie: p. Doszlowa z Buczacza oraz p. Pomiankowska i Szczerbianka ze Lwowa.

II. Biuro.

Biuro mieściło się przy ul. Fredry 3. Biuro prowadziła sekretarka gener. Pracowały w nim ponadto p. Kamińska i p. Rupertówna. Biuro prowadzi składnicę materiałów organizacyjnych.

Okólników wysłano w ciągu roku sprawozdawczego 8. — W „Głosie A. K.“ umieszczono 36 str. druku.

Korespondencji otrzymano 863 — wysłano 319. W biurze znajduje się biblioteka podręczna dla członkiń Zarządu, składająca się z 163 dzieł z zakresu A. K.

III. Prace Zarządu.

a) Pielgrzymka do Częstochowy. W r. sprawozdawczym Zarząd zorganizował pielgrzymkę do Częstochowy, gdyż nasze KSK. nie brało udziału w ogólnopolskiej pielgrzymce do Częstochowy w r. 1936 z powodu przypądających w tym

czasie uroczystości związanych z Jubileuszem 50-lecia Kapłaństwa JE. Ks. Arcybiskupa. W zorganizowanej przez nas w r. sprawozdawczym pielgrzymce udział wzięło 820 osób. Po drodze zwiedzano Kraków i Wieliczkę.

W czasie pobytu na Jasnej Górze ofiarowałyśmy nasze modlitwy na intencję JE. Ks. Biskupa Dr Eugeniusza Baziaka, Którego Jubileusz 25-lecia Kapłaństwa przypadał w tym czasie. Wyrazem naszego hołdu był ryngraf przywieziony z Częstochowy i ofiarowany JE. Ks. Biskupowi.

b) Biblioteka Wędrowna. Przy KSK. istniała Biblioteka Wędrowna, z której korzystały Oddziały, wypożyczając komplety książek. Ogółem książek w Bibliotece Wędrownej było 482.

c) Fundusz Rekolekcyjny. Z funduszu Rekolekcyjnego zorganizowano 2 serie rekolekcyj zamkniętych. 1) we Lwowie u SS. Sakramentek, 2) w Chodorowie dla członkiń Oddziałów dekanatu świrskiego. Udział w obu seriach wzięło 64 członkinie, przy czym w Chodorowie uczęszczało na poszczególne nauki rekolekcyjne bardzo wiele (około 200) niezorganizowanych w naszej organizacji kobiet.

d) Odwiedziny Oddziałów — kursy.

Z braku odpowiednich funduszów nie można było w roku sprawozdawczym przeprowadzić dostatecznej liczby odwiedzin Oddziałów. Nie mniej jednak odwiedzin tych odbyło się ogółem 52. Wyjeżdżały do Oddziałów 3 członkinie Zarządu i sekretarka generalna.

Zarząd Stowarzyszenia zorganizował kilka kursów dla Kierownictw, zdając sobie sprawę z konieczności przygotowania do pracy sił kierowniczych. Kursa te były otwarte, bądź zamknięte.

Kursa otwarte odbyły się:

we Lwowie dla Oddziałów dekanatu Lwowskiego dwudniowy, oraz z okazji Kursu A. K. i Zjazdu prezesów i prezesek Oddziałów — jednodniowy. Zarząd dopomógł Oddziałowi Stanisławowskiemu do zorganizowania kursu jednodniowego dekanalnego. Ogółem w kursach tych wzięło udział 183 osób.

Kursa zamknięte trzydniowe odbyły się:

1) we Lwowie u SS. Sakramentek dla Oddz. dekanatu podlwowskiego,

2) w Żółkwi w gmachu poseminaryjnym dla Oddz. dekanatu żółkiewskiego i lubaczowskiego,

3) w Kołomyi u SS. Marianek dla Oddz. dekanatu kołomyjskiego i horodeńskiego,

4) w Łoszniowie dla kierownictw dekanatu trembowelskiego.

Ogółem w kursach zamkniętych udział wzięło 148 członkiń.

Program kursów zamkniętych obejmował 5—6 godz. wykładów w związku z A. K. — Omawiało się na tych kursach

encykliki społeczne, encykliki o wychowaniu i o rodzinie oraz list Ks. Prymasa o państwie.

Poza tym zawsze były referaty o sposobie pracy w Oddziałach. W czasie kursów odbywały się pokazowe posiedzenia kierownictwa i zebrania ogólnego. Uczestniczki kursów zamkniętych cały dzień spędzały razem zaczynając od uczestniczenia we Mszy św. — kończąc na nabożeństwie wieczornym.

Atmosfera na tych kursach była bardzo serdeczna i nie tyle referaty, co właśnie te dnie spędzone razem na modlitwie, pracy, posiłkach, na wieczornej wesołej pogawędce, przyczyniły się do zbliżenia członkiń i głębszego zrozumienia wspólnej idei, której tak wiele kobiet służy z ogromną ofiarnością.

IV. Fundusze Zarządu.

Na fundusze, którymi centrala rozporządzała składały się: 1) wkładki Oddziałów, które zapłaciło w roku sprawozdawczym 73% Oddziałów, 2) Dzień Ofiary organizowany przez Oddziały na rzecz Stowarzyszenia. Polega on przede wszystkim na modlitwie wszystkich członkiń oraz na przeprowadzeniu odpowiedniej imprezy dochodowej na rzecz Stowarzyszenia. Dochód z imprez nadesłało 46 Oddziałów, 3) Imprezy organizowane przez Zarząd, 4) ofiary od różnych świeckich, 5) dochód ze Składnicy, 6) najważniejsza podstawa finansowa pracy Stowarzyszenia to dobrowolne co miesiąc nadesłane ofiary Duchowieństwa, która to kwota rozdzielana była pomiędzy Instytut i 4 Stowarzyszenia A. K.

V. Współpraca z centralą ogólnopolską, Instytutem A. K. i innymi Stowarzyszeniami i udział w ogólnopolskich Zjazdach i kursach.

Z centralą krajową tj. Katolickim Związkiem Kobiet współpracowano jak najściślej. Wykonywano zarządzenia Związku, starano się o karność wobec władz organizacyjnych, których konieczność istnienia uznawano jak najbardziej. Związek przyszedł nam w r. sprawozdawczym z ogromną pomocą, wysyłając dyrektorkę i wicedyrektorkę na nasze kursa organizacyjne. Pani Dyr. Strawińska była na Zjeździe Deleg., po czym brała udział w 3 kursach organizacyjnych. — P. Sicińska również wygłaszała referaty na 3 kursach jesiennych.

Zarząd Stowarzyszenia starał się o jaknajściślejszą współpracę z Archidiecezjalnym Instytutem Akcji Katolickiej we Lwowie. Ze strony Instytutu Stowarzyszenie nasze miało w pracy ogromnie wiele różnego rodzaju technicznych ułatwień, ponadto Sekretarz Instytutu Ks. A. Gromadzki brał udział jako referent w naszych 2 kursach zamkniętych. W kursach tych dopomagał nam również sekretarz Związku „Caritas" Ks. Fedorowicz, wygłaszając referaty.

W kongresie Chrystusa Króla brało udział z naszego Stowarzyszenia 9 członkiń, przy czym nasza sekretarka generalna pełniła obowiązki jednej z sekretarek Międzynarodowego Kongresu. W studium społecznym w Warszawie brała udział sekretarka generalna, zaś na kursie i zjeździe prezesek i sekretarek generalnych w Gnieźnie była obecna nasza prezeska i sekretarka.

VI. Praca Oddziałów.

W r. sprawozdawczym było 194 Oddziałów i 4 Okręgi, a to: Okręg lwowski, obejmujący 14 Oddz. miasta Lwowa, który poza niesieniem pomocy organizacyjnej Oddziałom prowadził także 3 specjalne sekcje:

1) K u c h n i ę d l a z u b o ż a ł e j i n t e l i g e n c j i przy ul. Wronowskiej, która wydawała obiady w cenie 30 groszy a poza tym cały szereg obiadów bezpłatnych. Z kuchni tej korzystała bezrobotna inteligencja, nie pobierająca żadnych oficjalnych zapomóg z funduszu bezrobocia, uboga młodzież akademicka a w końcu pewien kontyngent zarejestrowanych bezrobotnych przydzielonych przez wydział Opieki Społecznej we Lwowie. W ciągu roku wydano około 60 tysięcy obiadów. Przy kuchni prowadzono świetlicę.

2) S z w a l n i ę i k o n c e s j o n o w a n e k u r s a k r o j u i s z y c i a. Dzieła te istniejące od wielu już lat stały zgodnie z celem, dla którego zostały utworzone na stanowisku zatrudnienia jak największej liczby dziewcząt polskich i dania im do ręki przygotowania zawodowego.

3) O p i e k a n a d o p u s z c z o n ą m ł o d z i e ż ą. Sekcja ta założona z inicjatywy naszej członkini p. Srokowskiej prowadziła od listopada do kwietnia bezpłatną herbaciarnię dla bezdomnych chłopców, którzy spędzając w niej całe rano otrzymywali śniadanie i obiad. Poza tym starano się dać tym chłopcom najbiedniejszym, bo pozbawionych rodzin, dachu nad głową i chleba — jak najwięcej serca i opieki.

Drugim dziełem tej sekcji była praca przygotowawcza nad stworzeniem w przyszłości stałego schroniska dla bezdomnych chłopców.

Okręg buczacki skupiał Oddziały dekanatu buczackiego,

Okręg stanisławowski Oddziały dekanatu stanisławowskiego a Okręg kołomyjski Oddziały z całego Pokucia.

Prezeski Okręgów odwiedzały włączone do danego Okręgu Oddziały, ułatwiając tym pracę centrali i przychodząc z pomocą organizacyjną Oddziałom.

Ogółem w 194 Oddziałach było 11.456 członkiń rozdzielonych mniej więcej po połowie na mieszkanki wsi i miast. Główny nacisk w swej pracy kładły Oddziały na zebrania, na których

wygłaszano referaty na tematy związane z programem pracy, o poziomie zależnym od warunków lokalnych. Na 1304 referatów członkinie wygłosiły 600, reszta księża i zaproszeni prelegenci. W 35 Oddziałach istniała specjalna biblioteka podręczna, z której korzystały członkinie dla przygotowywania się do referatów. W tej pracy nad planowym przeprowadzeniem pogłębienia religijnego pomagały pisma organizacyjne „Zjednoczenie“ i „Gazeta dla kobiet“. Zwłaszcza „Zjednoczenie“ było dla Oddziałów dużą pomocą w przeprowadzeniu kwadransów ewangelicznych i katechizmowych.

Dążenia do stałego pogłębiania wiedzy religijnej wśród naszych członkiń szły w parze z coraz większym pogłębieniem się życia religijnego.

Już dziś, jak wynika ze sprawozdań, przeprowadzonych wizytacyj i rozmów z członkiniami coraz lepiej rozumiemy konieczność oparcia pracy apostolskiej na życiu Łaską. Bardzo wiele Oddziałów wprowadziło zwyczaj stałych Mszy św. dla członkiń. Kilka Oddziałów rozumiejąc znaczenie liturgii wprodzało Msze św. recytowane naprzemian z kapłanem.

Praca apostolska była bardzo różnorodna, bo zależnie od środowiska i możliwości Oddziału. W bardzo wielu Oddziałach członkinie nasze pomagają Księżom Proboszczom w przygotowaniu dzieci do Chrztu i Sakramentów św. 17 Oddziałów zorganizowało dzień chorych, wiele zajmuje się stale chorymi, mając na uwadze pomoc duchową i religijną. W swej pracy zwracały uwagę także na coraz częstsze wypadki w niektórych parafiach istnienia małżeństw nielegalnych, doprowadzając je do sakramentu małżeństwa.

W większych a zwłaszcza miejskich Oddziałach organizowano referaty specjalne dla szerszych warstw nie członków z zakresu zagadnień wychowawczych, religijnych i społecznych. Kolportowano książki i czasopisma religijne. Książek rozdano około 4.000, pism około 15 tysięcy. Duży dorobek pracy naszych Oddziałów zaznacza się w dziale charytatywnym oraz w pracy społeczno-oświatowej. Tam, gdzie nie ma żadnej organizacji charytatywnej, nasze Oddziały zajmują się niesieniem pomocy najbiedniejszym rodzinom w parafii. Około 50 Oddziałów prowadzi specjalną sekcję charytatywną, 19 Oddz. zorganizowało specjalną pomoc dla ubogich matek i niemowląt, 3 Oddziałów przychodzi z pomocą materialną dzieciom szkolnym, 53 Oddz. zorganizowało „Gwiazdkę“ dla ubogich, 51 „Święcone“.

Jeśli zaś chodzi o pracę społeczną, to 15 Oddziałów urządziło kolonie letnie, 2 Oddziały prowadzi stałą ochronkę, 1 przytułek dla najbiedniejszych kobiet, 2 Oddziały herbaciarnię dla chłopców, 1 Oddział świetlicę, 1 Oddział prowadzi poradnię lekarską dla matek i dzieci, 4 Oddziały biura pośrednictwa pra-

cy, zajmując się przede wszystkim polską, katolicką służbą domową.

Nie obcy jest też naszym Oddziałom i dział gospodarczy. Toteż 31 Oddziałów urządzało kursa gotowania, pieczenia, kroju i szycia, trykotarstwa itp.

Dla wzajemnego się zżycia członkiń urządzają Oddziały zebrania towarzyskie. Poza tym organizują wspólne opłatki i święcone. Celem zaś zdobycia potrzebnych funduszów organizują imprezy dochodowe jak przedstawienia, festyny, loterie itp. Wkońcu musimy zaznaczyć, że bardzo wiele pracy wkładały Oddziały w zdobywanie funduszów na budowę kościołów i kaplic, oraz na utrzymanie i zakupywanie aparatów kościelnych.

Jeśli chodzi o ogólny rzut oka na pracę naszego Stowarzyszenia, to trzeba stwierdzić, że zaznaczył się w niej nie tylko przyrost o 22 Oddziałów i przyrost członkiń o przeszło 4 tysiące, ale i praca w Oddziałach znacznie skrystalozowała i ujednostajniła, wzrosło poczucie łączności organizacyjnej i przywiązanie do Akcji Katolickiej. Trudności jednak są olbrzymie. Przede wszystkim brak lokalu, tylko 23 Oddziałów posiada własny lokal, inne korzystają z lokali wynajmowanych na zebrania, z kancelarii Urzędu Parafialnego i z... wolnego powietrza.

Drugą trudnością to brak środków finansowych, tak w Oddziałach jak i w centrali, która nie może niestety przyjść Oddziałom z dostateczną pomocą. A w końcu zaznacza się ogromny brak przygotowanych do pracy sił kierowniczych, na liczne zaś organizowanie kursów niestety nie ma pieniędzy.

Pracujemy w warunkach dość specjalnych, bo do wyżej wymienionych trudności trzeba dodać jeszcze duży procent analfabetek nie wykazanych dokładnie w sprawozdaniach, odległości i drogi utrudniające dojazd na kursa i Zjazdy, a wkońcu rozrzucenie ludności polskiej danej parafii, co niezmiernie utrudnia zebranie.

Wierzymy jednak w przyszłość naszych Oddziałów nie tylko dla tego, że wierzymy w przyszłość Akcji Katol., ale i dlatego, że pomimo tych wszystkich trudności, pomimo tego, że praca w Akcji Katolickiej nie daje nikomu żadnych materialnych korzyści, raczej pociąga za sobą konieczność ofiar pieniężnych, — pomimo tego duch nie maleje ale wzrasta, poziom się podwyższa a organizacja powoli potężnieje i krzepnie.

Sprawozdanie kasowe
za czas od 1. stycznia 1937 do 31. grudnia 1937.

DOCHÓD:

Saldo z r. 1936	956.67 zł	
Wkładki Oddziałów	1033.98 „	
Ofiary Duchowieństwa	1815.01 „	
Ofiary od różnych	500.— „	
Dzień Ofiary	582.26 „	
Zjazd Delegowanych	76.20 „	
Kursa	548.45 „	
Fundusz Rekolekcyjny	106.50 „	
Biblioteka Wędrowna	355.39 „	
Zwroty administracyjne	189.95 „	
Pielgrzymka	9713.85 „	
Votum	14.09 „	
Składnica	1192.91 „	
Przechodnie	693.31 „	
Zwrot pożyczki	50.— „	
Razem	17.828.57 zł	

ROZCHODY:

Wydatki administracyjne:		
Światło	82.94 zł	
Opał	107.68 „	
Telefon	222.51 „	
Przybory	227.06 „	
Powielanie	169.85 „	
Druk okólników	112.— „	
Porto	484.32 „	
Pensje	905.— „	
Ubezpieczalnia	280.— „	
Z. U. S.	140.— „	
Usługa	115.65 „	
Naprawki	42.70 „	
Różne	49.10 „	2938.81 zł
Wydatki organizacyjne:		
Wyjazdy	432.35 zł	
Zjazd Deleg.	171.45 „	
Kursa	723.53 „	
Zjazdy krajowe	643.35 „	
Pielgrzymka	9676.60 „	
Składnica	1126.36 „	
Porto Składnicy	30.20 „	
Adoracja	10.20 „	
Biblioteka Wędrowna	137.27 „	
Fundusz Rekolekcyjny	356.40 „	
Ryczałt	200.— „	
Różne	73.54 „	13491.25 zł
Różne:		
Prenumerata	12.— zł	
Biblioteka podręczna	26.77 „	
Zwroty	549.96 „	
Zwroty pożyczek	220.— „	
Interesenci	12.30 „	821.03 zł

Saldo w gotówce		560.45	
„ w P. K. O.		17.03	577.48 zł
	Razem		17828.57 zł

Bilans zamknięcia:

Stan czynny:

Gotówka w kasie	560.45
„ w P. K. O.	17.03
Ruchomości	736.30
Składnica (zapas mater.)	567.54
Interesenci (dłużnicy)	774.—
Biblioteka Wędrowna	171.64
„ podręczna	63.87
	2890.83

Stan bierny:

Fundusz Rekol.	459.29
Interesenci (wierzyc.)	2039.16
Zysk	392.39
	2890.83

Komunikaty.

Nowe Oddziały:

Halicz, prezeska Wiktoria Zającowa zgł. do star. 25. IV. 1938
Rohatyn, prezeska Janina Rzewuska zgł. do star. 9. V. 1938
Zbaraż, prezeska Joanna Kanasowa zgł. do star. 14. V. 1938
Dżurków, prezeska Franciszka Czernecka zgł. do star. 14. V. 1938

Pokwitowania wkładek:

Nowostawce 2.—, Podwołoczyska 3.50, Nadwórna 5.—, Podhajczyki Just. 3.—. Stanisławów 14.40, Narol 4.—, par. św. M. Magdaleny 20.— Zaleszczyki 8.—. Tłumacz 9.—, Witosówka 2.50, Potok Złoty 5.70, Pawlikówka 1.20, Sołotwina 8.55.



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSK.
LWÓW UL. FREDRY 3 TELEFON 247-58 KONTO P.K.O. 508-258

Sprawy bardzo ważne!

Z okazji Dni Krzyżowych procesje parafialne udają się do figur i krzyży.

Przypatrzmy się, jak te symbole naszej Wiary wyglądają. Krzyże uszkodzone, zniszczone, figury i kapliczki opuszczone, czekają na dobrych ludzi, którzy będą mieli trochę dobrej woli, by takiemu stanowi zaradzić.

Czyż młodzieży potrzeba dwa razy mówić o tej sprawie? Czyż młodzież nie rozumie, że te symbole muszą pięknie wyglądać, być

otoczone opieką troskliwą. Symbole te spełniają przecież wielką rolę w naszym życiu. Ciągle nam przypominają wskazania Chrystusa, Jego zasady i Jego Prawdy. Wykazują, że nasz naród jest katolickim, że pragnie, by Chrystus i Matka Boża nas prowadzili, nam pomagali i wśród nas żyli.

Dlatego też Kierownictwa Oddziałów winny tą sprawą się odpowiednio zająć i dokładnie sobie opracować program tych prac. Do tego dzieła należy wciągnąć i inne Oddziały A. K. i wespół z nimi sprawą tą na terenie swoich parafij się zająć.

Czy pamiętacie o Intronizacji N. Serca P. Jezusa?

Miesiąc czerwiec jest poświęcony N. Sercu Pana Jezusa. Oddziały KSMM, w których jeszcze uroczystej Intronizacji nie było w tym roku, powinny ze swego obowiązku wobec N. Serca P. Jezusa się wywiązać i w swoich ogniskach Intronizację przeprowadzić.

Samą uroczystość należy dokładnie przygotować i omówić z Ks. Asystentem.

Cudne są lasy, piękne są pola...

Okres obecny nadaje się bardzo do organizowania rozmaitego rodzaju wycieczek. Celem wycieczek jest zdobycie zdrowia, pogody ducha, powiększenia zasobu wiedzy, zabawa godziwa itp. Czyste powietrze, słońce, i woda to środki, które wzmacniają nasze zdrowie. Godziwa zabawa po pracy — to najlepszy wypoczynek. A wiele można się nauczyć, wiele nowych rzeczy poznać. Możnaby pisać o wycieczkach jeszcze bardzo wiele.

Kierownictwa Oddziałów KSMM tak ułożą program letni, by nawet i zebrania plenarne i zastępów odbywały się na świeżym powietrzu.

Czyż może być coś piękniejszego jak przecudna przyroda w lecie?

Będziemy mieli więc wycieczki Oddziału, zastępu z programem naszym, programem wyszkoleniowym. Możemy sobie zorganizować wycieczkę do sąsiedniego Oddziału, z którym zawczasu się porozumiemy. Naturalnie, że ten okres dobrze wykorzystają zespoły p. r., organizując wycieczki do sąsiedzkich zespołów. Wskazanym jest organizować wycieczki dalsze, dla poznania swojej okolicy.

Pamiętajmy więc i dobrze ten okres wykorzystajmy.

Oddziały w pobliżu Lwowa mogą zorganizować wycieczki na wystawę lotniczą, która odbywać się będzie od 29 maja do 29 czerwca.

Zniżki kolejowe są bardzo dogodne. KSMM takimi wycieczkami się zaopiekuje, tak że uczestnicy będą mogli wiele skorzystać. Należy jednak na 5 dni naprzód nas zawiadomić.

Podobne wycieczki można będzie organizować na Targi Wschodnie.

Jeszcze w sprawie mundurów.

Pewne kwoty na zakupno materiałów mundurowych wpłacił tylko Oddział z Trembowli. Inne Oddziały czekają i zwlekają. Takie postawienie sprawy bardzo utrudnia pracę. Oddziałowi z Trembowli materiały dostarczymy w pierwszej połowie czerwca.

Prosimy bardzo inne Oddziały o pewną współpracę.

Poszukujemy czapników Polaków? Podajcie ich adresy.

W pierwszej połowie czerwca już będziemy mieli na składzie materiały mundurowe.

Składki za rok 1937.

Za rok 1937 wpłaciły składkę następujące Oddziały: 1) Kamionka Str., 2) Sarnki dolne, 3) Tłumacz. Jeszcze 37 Oddziałów zalega z wypełnieniem swego obowiązku.

Za rok 1938, wpłaciły: 25) Czyszki, 26) Cieszanów, 27) Sygniówka.

Nowe Oddziały.

Nowe Oddziały powstały w 1) Stryju i 2) Bełzie. Oddziały te przyjmujemy do naszego Stowarzyszenia, a Kierownictwem życzymy owocnej pracy.

Przysposobienie rolnicze.

Już napewno druhowie „peerowcy" rozpoczęli pracę praktyczną na swoich poletkach konkursowych. Nie należy zapominać o dokładnym prowadzeniu zapisków w zeszycie konkursowym i interesowaniu się pracą całego zespołu.

Lustracje wewnętrzne. Nic tak nie podnosi poziomu pracy w przysposobieniu rolniczym jak wspólne obchodzenie poletek i nawiedzanie konkursistów przez wszystkich druhów danego zespołu. Druhowie przodownicy dołożą starań, aby ta czynność w okresie letnim była przeprowadzoną, a rezultat tej pracy będzie zachwycający. Nic tak nie podnosi na duchu człowieka, jak zainteresowanie się jego pracą. Spróbujcie tej metody przodownicy, a zespół będzie silny i sprawny.

Zespoły hodowlane muszą zwrócić uwagę na racjonalne żywienie swoich sztuk konkursowych i zapobieganie wszelkim chorobom. Po wskazówki należy się zwrócić do Powiatowej Komisji dla spraw Młodzieży wiejskiej. Nie wolno dopuścić, aby przez brak zaradności zespół hodowlany stanął na martwym punkcie.

Dokładne sprawozdanie z pracy p. r. nadesłały następujące Oddziały: Czerlany, Kochawina, Sokolniki, Kuropatniki i Kaczanówka. — A gdzie reszta Oddziałów? Czekamy!...

Wyniki z konkursu sprawności organizacyjnej.

Podajemy punktację 47 Oddziałów KSMM za pierwszy kwartał.

1) Adamy — 22 punkty, 2) Boków — 24, 3) Brusno N. — 21, 4) Brody — 30, 5) Busk — 19, 6) Chołojów — 37, 7) Chlebowice w. — 23, 8) Czerlany — 37, 9) Czyszki — 13, 10) Cieszanów — 51, 11) Czortków — 21, 12) Daszawa — 16, 13) Horodenka — 17, 14) Hałuszczyńce — 5, 15) Kuropatniki — 58, 16) Kołomyja — 44, 17) Kochawina — 18, 18) Kosów huc. — 33, 19) Klimkowce — 48, 20) Kamionka str. — 36, 21) Lubień w. — 24, 22) Lwów św. Stanisława Kostki — 23, 23) Lwów H. Sienkiewicza — 32, 24) Lwów-Sygniówka — 53, 25) Łukowiec wiś. — 33, 26) Monasterzyska — 38, 27) Nowosiółki złocz. — 37, 28) Ostapie — 16, 29) Potok Złoty — 31, 30) Petlikowce n. — 17, 31) Przemyślany — 29, 32) Pistyń — 50, 33) Podhajce — 40, 34) Rawa Ruska — 79, 35) Sokolniki — 75, 36) Stojanów — 18, 37) Skałat — 20, 38) Trembowla — 21, 39) Turówka — 14, 40) Tłuste — 25, 41) Uhrynów szlach. — 62, 42) Wareż — 27, 43) Winniki — 51, 44) Zbaraż — 44, 45) Założce — 57, 46) Żółkiew — 23, 47) Żydaczów — 66.

Ufamy, że i inne Oddziały do tego konkursu się zgłoszą już w kwartale II-gim. Oddziały, które biorą udział powinny sobie przeczytać jeszcze warunki konkursu i w dalszym ciągu starać się o zdobycie jak najlepszych wyników.

Zlot.

Dnia 3 maja br. odbyła się odprawa zlotowa reprezentantów wszystkich KSMM w Częstochowie. Na tej odprawie został omówiony dokładnie program Zlotu-Pielgrzymki i pewne sprawy organizacyjne związane z Zlotem, jak sprawa kwater, wyżywienia i zniżek kolejowych. Związek stara się o zniżki indywidualne 75 %. O ile Ministerstwo zgodzi się tylko na pociągi popularne, to Zarząd KSMM poczyni starania, by mogły one wyjechać z Tarnopola, Stanisławowa i Lwowa. Jak tylko ta sprawa zostanie już ustaloną natychmiast Oddziały powiadomimy. O kosztach Zlotu napiszemy w następnym Głosie A. K.

Został już wydany afisz zlotowy. Jeden egz. zostanie wysłany do każdego Oddziału. Afisz ten należy umieścić w Ognisku.

Zostały również wydane nalepki zlotowe w cenie 5 gr, i kartki zlotowe (pocztówki) po 6 gr. Oddziały mogą je sprzedawać w cenie po 10 gr.

Wydawnictwa te obliczane są na dochód dla Oddziałów.

Kierownictwa Oddziałów winny obecnie przy pomocy Parafialnych Komitetów Zlotowych zorganizować **„Dzień KSMM“**, w czasie którego poza propagandą samej ideologii KSMM i zasad Akcji Katolickiej Młodzieży będzie można zebrać odpowiednie fundusze na Zlot.

Zwróćmy się do Przew. Księdza Proboszcza z prośbą o zorganizowanie w tym dniu uroczystego nabożeństwa z kazaniem o KSMM. (Połączyć ten dzień można z zakończeniem roku szkolnego i werbunkiem młodzieży do Oddziału).

Zorganizować można zbiórkę uliczną na cele KSMM, festyn itp. imprezy. Nalepki i pocztówki z takiej okazji szybko można będzie sprzedać.

Na Zlot winno wyjechać jak najwięcej druhów już umundurowanych. Sprawa składnicy materiałów mundurowych zostanie ostatecznie załatwioną do dnia 15 czerwca.

Komitet Zlotowy K. S. M. M.

Dnia 26 kwietnia odbyło się zebranie Komitetu Zlotowego przy KSMM. Zebraniu przewodniczył J. E. Ks. Biskup Dr Eugeniusz Baziak. W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele Arch. Instytutu A. K., Katolickiego Stow. Kobiet, K. S. Mężów, KSMŻ, młodzieży akademickiej, Ligi Popierania Turystyki i Sodalicyj Mariańskich.

Na tym zebraniu zorganizowano Komitet, powołując sekcję finansową pod przewodnictwem Ks. prałata Zygmunta Hałuniewicza, sekcję organizacyjną i propagandową pod przewodnictwem gen. Dzierżanowskiego Kazimierza i sekcję imprez pod przewodnictwem Katolickiego Stow. Kobiet, oraz omówiono program działalności Komitetu. Dla województwa tarnopolskiego i stanisławowskiego powstaną podkomitety zlotowe.

Zgłoszenia na Zlot.

Dodatkowe zgłoszenie nadesłał Oddział KSMM z Kaczanówki, zgłaszając 40 druhów — brawo! Czekamy na inne jeszcze Oddziały. Do dziś zgłoszonych jest ponad 600 druhów z 50 Oddziałów.

Akcja werbunkowa do Oddziałów K. S. M. M.

Kończy się rok szkolny. Kierownictwa winny obmyśleć sposób przeprowadzenia akcji werbunkowej wśród młodzieży, która opuszcza szkołę. Akcję tę należy omówić z Ks. Asystentem.

Sprawozdanie ze Zjazdu Delegowanych, który się odbył dnia 24 kwietnia, zostanie podane w następnym Głosie A. K.

Pamiętajcie, że termin ZLOTU-PIELGRZYMKI się zbliża!



zbierasz na wyjazd

na Zlot
do Częstochowy
???



Przez Matkę do Syna.

Zbliża się miesiąc czerwiec. Cudne majowe nabożeństwa, pełne wiośnianego uroku, barw i woni kwiatów, pięknych melodyj naszych pieśni, śpiewanych przez rozmodlony, miłujący Najświętszą Panienkę cały naród polski mają się ku końcowi! Żal za nimi...

Ale rozdzwonione modlitwą serca nasze, tym goręcej rzucą się do Stóp Serca Bożego. Przez Maryję do Jezusa! I ten uroczy miesiąc maj ze swoimi nabożeństwami jest, jak gdyby przygotowaniem do nabożeństwa czerwcowego, którym znowu czcimy Najsłodsze Serce Pana Jezusa, to Serce, które nas tak bardzo ukochało.

Miłość Jego ku nam kazała Mu opuścić niebiosa, dziecięciem urodzić się w nędznej stajence i umrzeć za nas na Krzyżu. Nie dość na tym. Bezgraniczna miłość Serca Bożego kazała Mu ukryć się pod postacią chleba, by mogło zawsze przebywać z nami i służyć nam za pokarm. Nie mógł nam Jezus już nic więcej dać, bo dał nam Samego Siebie.

Druhny drogie! Czy Wasze młode serca wrażliwe na wszystko co piękne, dobre i szlachetne — tutaj zostaną nieczułe, niewdzięczne? Czy nie zadrgają one żywszym tętnem pragnienia oddania temu Sercu Bożemu miłości za miłość, ofiary za ofiarę?...

Rozważcie...

Jezus czeka na Was w Tabernakulum, czeka z utęsknieniem, czeka i ufa, że przyjdziecie do Niego. Przyjdziecie, aby Mu okazać swą miłość, aby podziękować za wszystkie otrzymane łaski, aby Mu wynagrodzić za niewdzięczność serc ludzkich, przeprosić za grzechy swoje i grzechy zepsutego świata, za świętokradzkie Komunie św. Przyjdziecie i będziecie się modlić, gorąco modlić za tych nieszczęśliwych, którzy tak ranią to Boskie Serce. Ono z radością tę waszą modlitwę przyjmie i przebaczy grzesznikom.

Do każdej duszy czystej, pobożnej Pan Jezus mówi tak, jak mó-

wił do św. Małgorzaty Marii Alacoque: „Ty przynajmniej kochaj Mnie“. Czy to nie wzruszające? I tej świętej Małgorzacie, która rozpowszechniła nabożeństwo do Serca Pana Jezusa, dał obietnicę udzielenia wielkich łask tym duszom, które będą Jego Boskie Serce czciły.

Oczyśćcie serca Wasze spowiedzią i Komunią św. w pierwszy piątek miesiąca czerwca, rozpoczynając w ten sposób nowennę dziewięciu piątków do Serca Pana Jezusa. Nowenna ta polega na tym, aby przez dziewięć miesięcy w każdy pierwszy piątek być u spowiedzi i Komunii św. O tym nabożeństwie tak mówi Pan Jezus do św. Małgorzaty: *„Przyrzekam ci w nadmiarze miłosierdzia mojego Serca, że moja wszechmocna miłość udzieli łaski wytrwania ostatecznego wszystkim, którzy będą przystępować do Komunii św. przez dziewięć pierwszych piątków miesiąca po kolei; nie umrą oni w mojej niełasce, ani bez przyjęcia Sakramentów świętych, a moje Serce będzie im służyło za schronienie w ostatniej godzinie“.*

Nie utraćcież przez niedbalstwo czekających was łask i nie zaniedbujcie tego nabożeństwa. Prócz tego niech nie minie ani jeden dzień, w którym nie spełniłybyście jakiegoś dobrego uczynku z miłości ku Sercu Bożemu.

Idźcie do Najsłodszego Serca śmiało — nie bójcie się Go. Idźcie z wiarą i dziecięcą ufnością. Ono wam stokrotnie nagrodzi.

Przyrzeczenie.

Czas już naprawdę czas, by wszystkie Oddziały mogły się pochwalić tym, że ich druhny są już po przeszkoleniu pierwszego stopnia i po przyrzeczeniu tym bardziej, że lada chwila zagości do nich „Druga książka KZMŻ“. Przypuszczamy, że w większości wypadków przyczyną opóźnienia tej sprawy nie jest brak należytego przygotowania druhen, raczej pewna niezaradność i nieumiejętność zabrania się do rzeczy.

Dla tych właśnie Oddziałów może przyda się to, co dzisiaj napiszemy, a mianowicie jak to było w Niemirowie.

Oddział niemirowski jest Oddziałem młodym, dopiero w listopadzie założonym, ale druhny widocznie odrazu sumiennie zabrały się do pracy i dzięki wskazówkom swego Księdza Asystenta do marca przerobiły wszystkie działy Pierwszej książki KZMŻ. Nie miały widocznie jednak pełnego zaufania do własnych sił, bo zwróciły się do nas z prośbą, by ktoś z Centrali przyjechał na kilkudniowy kurs. Uczyniłyśmy zadość ich prośbie. Zastępczyni sekretarki gen. i członkini Zarządu, wyjechały do Niemirowa wraz z Księdzem Asystentem przez 6 dni w rannych i popołudniowych godzinach pracowali nie tylko nad rozszerzeniem ich wiadomości, ale przede wszystkim nad wyrobieniem ideowym i nad tym, by zrozumiały, jak wielką jest Sprawa, dla której mają pracować.

W kursie wzięło udział 41 druhen, z czego tylko 17 z samego Niemirowa, zaś 24 z okolicznych wsi. Z pełnym uznaniem musimy

być dla tych druhen, które przychodziły ze wsi odległych o kilka kilometrów, a jednak mimo bardzo złej pogody, dotrwały do końca. Nastąpiło wreszcie zakończenie kursu połączone z uroczystym „przyrzeczeniem". Ta uroczystość przyrzeczenia była piękną chwilą w życiu Oddziału niemirowskiego. W sobotę rano grupa 41 druhen zjawiła się o godzinie 7-mej rano w kościele, wysłuchała Mszy św. i przystąpiła do Komunii św. Po śniadaniu odbył się egzamin, który wykazał, że wszystkie druhny skorzystały bardzo wiele z kursu, a przede wszystkim przejęły się ważnością i powagą swoich obowiązków, dlatego prócz 3-ch najmłodszych, wszystkie dopuszczono do składania przyrzeczeń. Tego samego dnia po nieszporach zebrały się druhny w pięknie przez siebie przybranej sali Domu Ludowego, gdzie odbyła się Akademia. Na nią złożyły się: Przemówienie Ks. Asystenta Jarosława Chomickiego, kierowniczki kursu p. Walerii Janelli i prelegentki p. Kazimiery Adamskiej, śpiew i deklamacje druhen. Piękny kominek, na program którego złożyły się pieśni i legendy polskie, wykonane przez druhny — zakończył całą uroczystość.

Zainteresowanie kursem było nie tylko u druhen, ale też i u starszego społeczeństwa, a dowodem tego była sala wypełniona przez rodziców, krewnych druhen i zaproszonych przez nich gości.

Podobnie może urządzić każdy Oddział, chociaż nie wszędzie mogłaby Centrala wysyłać swoich prelegentów na kurs. Możecie to zrobić własnymi siłami przy pomocy Ks. Asystenta i np. członków współpracujących.

DRUHNY PISZĄ:

Zamieszczamy „Wspomnienia z Kochawiny" napisane przez jedną z druhen uczestniczkę rekolekcyj zamkniętych i kursu organizacyjnego w Kochawinie odbytych w dniach od 21—25 marca br. Wspomnienia te wiele mówią o wartości rekolekcyj zamkniętych i kursów — starajcie się w przyszłości z nich korzystać.

Wspomnienia z Kochawiny.

„Nadszedł długo oczekiwany dzień, w którym miałyśmy wyjechać do Kochawiny na zamknięte rekolekcje i kurs organizacyjny. Z niecierpliwością oczekiwałyśmy godziny zbiórki na dworcu. Są wszystkie, siadamy do pociągu, z gorącym pragnieniem, by już ruszył i jak najprędzej zawiózł nas na miejsce, które tak bardzo pragniemy zobaczyć. Gwizd... lokomotywa rusza, z okien wagonu powiewamy chustkami do tych, którzy nam towarzyszyli, a którzy w tej chwili coraz bardziej oddalają się od nas, aż wreszcie znikną nam z oczu.

„Marzenia nasze spełniają się, radość nasza objawia się w coraz to nowej piosence, a dowcipom i żartom nie ma końca, salwy śmiechu wybuchają co chwila. Nie spostrzegłyśmy się jak pociąg zatrzymał się w Chodorowie, gdzie miałyśmy przesiąść się do innego. Godzina czekania minęła bardzo szybko i oto siedzimy w wagonie, by za godzinę znaleść się w Kocha-

winie. Stacja malutka i prawie zupełnie pusta, nikt po nas nie wyszedł, nie wiemy w którą stronę udać się, ale od czego „zaradność w życiu codziennym" — dajemy sobie jakoś radę, idziemy na chybił trafił. Nie uszłyśmy dziesięciu kroków, gdy podszedł do nas jakiś człowieczek i kłaniając się z wyszukaną galanterią, proponuje nam przejazd do klasztoru na swoim wózku, twierdząc, że droga przed nami dość daleka. Namyślamy się, czy zgodzić się na propozycję, ale popatrzywszy na nasze walizki i pakunki, zdecydowałyśmy się zająć miejsca na wózku. Wózek— jeżeli ten wehikuł wózkiem można nazwać — trzeszczał pod ciężarem pięciu druhen, a koń robił wrażenie, że lada chwila padnie na drodze.

Niedaleko ujechałyśmy, gdy nadeszły dwie druhny z Tarnopola, które przyjechały jeszcze poprzedniego dnia i dziś wyszły nam na przeciw. Twierdziły, że poznały nas z daleka po tym zaprzęgu, który ich też odstawiał ze stacji. „Sprawie służ" upewniło nas, że spotkałyśmy pokrewne dusze. Polubiłyśmy się odrazu tak ,że po kilku godzinach zdawało nam się, że znamy się już bardzo długo.

„Najbliższe godziny zajęło nam zwiedzanie kościoła i kaplicy, a cudowna woda ze studni obok tej kaplicy posłużyła jako trunek do wypicia „braterstwa". Potem wróciłyśmy do klasztoru, by powitać druhny, które tymczasem przyjechały. Najliczniej przybyły „Żurawiątka". Tak nazwałyśmy druhny, które przybyły z Żurawna. Wszystkie w ślicznych niebieskich mundurkach tak jak i druhny z Brzozdowiec, przyfrunęły tu jak ptaki, by złożyć hołd Najświętszej Panience. Reszta druhen w białych bluzkach dopełniała cudnego widoku tak, że żałuję bardzo, iż klisza fotograficzna tego oddać nie może.

„Reszta dnia minęła wesoło na opowiadaniach oraz śpiewaniu pieśni, których wzajemnie uczyłyśmy się. Niektóre Oddziały miały piosenki własnego układu, odzwierciedlające w sposób dowcipny i trafny życie oddziału; wybuchom śmiechu nie było końca.

Wieczorem na dworcu oczekiwałyśmy panią sekretarkę, która miała prowadzić kurs. Prawdę powiedziawszy, pani tej nie znałyśmy wcale, toteż z niecierpliwością i zaciekawieniem dwadzieścia par oczu śledziło wysiadających z pociągu. Pani sekretarka okazała się bardzo sympatyczną i dobrą, znającą młodzież i w granicach tolerującą nasze wyczyny. Zaznaczyć muszę, że w czasie rekolekcji, kiedy obowiązywało bezwzględne milczenie i spokój, a nasza młoda i niezbyt poważna natura brała górę nad wolą, wówczas pani jednym spojrzeniem potrafiła przywrócić nas do porządku. Nic też dziwnego, że całym sercem przylgnęłyśmy do pani sekretarki.

„Dnie nauk rekolekcyjnych minęły jak sen. Na nauki zbierałyśmy się w mrocznej kaplicy, do której przez kolorowe witraże wpadały promienie słońca, całując zbolałe stopy Zbawi-

ciela rozpiętego na krzyżu nad ołtarzem, a Chrystus patrzył z wyżyn tego Krzyża na te ciemne i jasne główki młodych dziewcząt i pukał do ich serc słowami nauk rekolekcyjnych, a te nauki były tak piękne i wzniosłe, że słuchałyśmy ich wprost z zapartym oddechem.

Po odbytych rekolekcjach przystąpiłyśmy do spowiedzi św. Jaka radość i szczęście panowały potem w naszych sercach, tego ludzkim językiem nikt chyba nie zdoła wypowiedzieć. Teraz czekałyśmy tylko chwili przyjęcia Komunii św... Nadszedł ten upragniony moment, kiedy Jezus Eucharystyczny wstępował do naszych serc. Z czcią i przejęciem powtarzałyśmy za księdzem: „Corpus Domini Jesu Christi"... Jaka wielka radość musiała ogarnąć Matczyne Serce, Naszej Świętej Patronki, gdy patrzyła, jak Jej dzieci garną się do stóp Jej Boskiego Syna.

„W tym samym dniu rozpoczął się kurs organizacyjny, który choć trwał krótko, jednak przyniósł nam bardzo wiele korzyści. To wszystko, co dotychczas wydawało się nam niewykonalne, przybrało formy możliwe, a nawet łatwe do zrealizowania.

Wieczór zapada, praca skończona, więc idziemy do kościoła podziękować Matce Bożej za łaski otrzymane, a równocześnie pożegnać to cudowne miejsce. Wszystkie nasze prośby wyraziłyśmy w słowach Hymnu, który donośnym echem odbił się od stropu kościoła i uleciało do stóp Marii nasze wołanie:

„...Dla Polski, dla narodu,
Dopomóż Marjo żyć!"

„Wschodzące słońce zajrzało do naszej sypialni i muskając swymi figlarnymi promieniami śpiące twarze druhen, obudziło je. Wnet cała sala rozbrzmiewała wesołym gwarem, ale radość naszą przyćmił smutek na myśl o rozstaniu. Przez tych kilka dni tak zżyłyśmy się z sobą, że przy pożegnaniu nie jedne oczy zaszkliły się łzami. Jeszcze raz poszłyśmy do kościoła przyjąć Komunię św., by z Chrystusem pójść w życie, zanieść Go do swoich rodzin i Oddziałów.

„W godzinę później byłyśmy już na stacji. Odprowadziły nas druhny z Daszawy, Rudy i Żurawna, a wśród nich druhna Bronia, którą szczerze pokochałyśmy za jej dobry humor i zdrowe dowcipy, których nam nie szczędziła. Dzięki Ci Broniu za najmilsze chwile spędzone w Twoim towarzystwie.

Kiedy byłyśmy już w wagonie i pociąg ruszył, odśpiewałyśmy na pożegnanie ostatnią zwrotkę naszej ulubionej piosenki, którą nauczyły nas „Żurawiątka":

„...A gdy czas już iść do domu
No to każdej jest wiadomo,
Że wśród młodych polskich dusz
Kończym hasłem „Sprawie służ!"

Druhna Irena
ze Stanisławowa.

Nasze Druhny nad Dniestrem.

W czasie od 28 marca do 10 kwietnia 1938 r. odbył się w Mariampolu, w ślicznej miejscowości nad Dniestrem, kurs ideowo-organizacyjny oraz 3-dniowe rekolekcje zamknięte. Kurs prowadzony był praktycznie, czyli kursistki tworzyły jeden Oddział podzielony na zastępy. Uwzględniona więc była praca Kierownictwa, Oddziału i Zastępów. W pogadankach i referatach omawiano sprawy organizacyjne, ideowe, społeczne, przysposobienia rolniczego, wychowania fizycznego. Każde zebranie rozpoczynano kwadransem ewangelicznym. Nie pozostał też w tyle dział świetlicowy. Urządzano „wieczory świetlicowe" w czasie których, oprócz okolicznościowej pogadanki, uczono rozmaitych pieśni, gier, zabaw towarzyskich, inscenizacyj. Na kursie starano się podać wszystkie potrzebne wiadomości i praktycznie nauczyć, jak pracować w Oddziele tak. by uczestniczki kursu, powróciwszy do swoich środowisk mogły z zapałem i owocnie pracować w swoich Oddziałach. — W kursie wzięły udział druhny z następujących Oddziałów: Chocimierz, Jezierzany-Piłatkowce, Konkolniki, Mariampol, Monasterzyska, Obroszyn, Ottynia, Pistyń, Zagórze Polskie. — Kurs był prowadzony przez instruktorkę p. M. Martinek, jako kierowniczkę kursu. Pogadanki religijne przeprowadzał Ks. M. Opaliński, dział „Nauka o Polsce" prowadziła p. Waleria Janelli, zastępczyni sekret. gen., dział wychowania fizycznego — instr. p. Janina Wąsowiczowa.

Wielkie korzyści dla dusz dały rekolekcje zamknięte. Były to może najpiękniejsze chwile, jakie przeżyły kursistki na tym kursie. Nauki rekolekcyjne dawał Przew. Ks. Kazimierz Gumol, Sekretarz gen. K. S. Mężów ze Lwowa.

Okręg Lwowski pisze:

Miesiąc kwiecień br. przeżyły nasze druhny pod znakiem rekolekcyj zamkniętych oraz otwartych wielkanocnych. W dniach od 4—10 kwietnia odbyły się rekolekcje dla druhen Okręgu lwowskiego w kościele św. Mikołaja. Druhny rozwinęły propagandę, nakłaniając niezrzeszone koleżanki do udziału w tych świętych ćwiczeniach. Nauk rekolekcyjnych udzielał Ks. J. Kłos, Asystent Oddz. w Kulparkowie. Radość napełniała serce na widok licznej rzeszy młodych dziewcząt dążących do świątyni po całodziennej — nieraz bardzo ciężkiej i żmudnej pracy. Nauki bowiem odbywały się w godzinach wieczornych. Wiele druhen bez obiadu biegło po pracy do kościoła, a z dniem każdym rzesza rosła. Skupienie i powaga obejmowały stopniowo panowanie w naszych sercach. Nadszedł dzień spowiedzi — dzień postanowienia poprawy, ułożenia programu na życie przyszłe.

Wczesnym rankiem w Palmową niedzielę wypełniła się świątynia wiernymi, a wśród nich przeważa młodzież z odznaką

KSMŻ. Pogoda i spokój na ich twarzach, a w sercu radość i wesele. Przystępują do Komunii św., łączą się z Chrystusem w okresie Jego męki, by móc uczestniczyć w Jego chwalebnym Zmartwychwstaniu.

Po skończonym nabożeństwie zbiórka w sali parafialnej św. Mikołaja. Sala pełna po brzegi. Zasiadłyśmy do wspólnego śniadania. Starsze druhny pełnią rolę gospodyń — gwarno i wesoło. Wita nas Prezeska Centrali. Niezrzeszone dziewczęta wstępują w nasze Szeregi. Szczęść Boże!

Rozchodzimy się ze słowem „do widzenia" po południu — na wspólnym zebraniu Okręgu — gdzie omawiane będzie w ciągu dalszym, jak poprzednich miesięcy, hasło Episkopatu na rok bieżący.

Wędrowała sobie książka...

Słońce wędrując po niebie, oświeca i ogrzewa wszystko, co znajdzie się w zasięgu jego promieni, budzi też życie w przyrodzie, daje zdrowie i siłę. Dobra książka wędrując z rąk do rąk, od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka, oświeca umysły, rozgrzewa serca, budzi szlachetne uczucia, daje zdrowie moralne, siły i hart ducha.

A czy są takie wędrujące książki? — zapytacie. — Tak są.

W Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej we Lwowie jest „Biblioteka wędrowna". Niewielka to jeszcze biblioteczka, liczy zaledwie około trzystu książek, ale mamy nadzieję, że liczba tomów będzie wzrastać, a książki — jak słońce po niebie — krążyć będą między Oddziałami. A od kogo i czego to zależy? Od Was Kochane Druhny!

Zapamiętajcie sobie tylko dobrze takie przykazania odnośnie „Biblioteki wędrownej".

1. Książki „biblioteki wędrownej" są wspólnym dobrem wszystkich Oddziałów. Nie wolno mi po przeczytaniu przetrzymywać bezużytecznie u siebie.

2. Inne druhny czekają niecierpliwie na książki — robię im krzywdę, nie oddając na czas do „Biblioteki wędrownej".

3. Nie zwracając kosztów wysyłki książek, uszczuplam kasę „biblioteki wędrownej", utrudniam jej należyte funkcjonowanie.

4. Nie uiszczając opłat za wypożyczenie (zł 2.— za 10—12 książek pożyczonych na okres 2—3 miesięcy) uniemożliwiam rozwój i powiększenie „biblioteki wędrownej".

Zastanówcie się Kochane Druhny, czy nie macie na sumieniu jakiegoś grzeszku przeciwko któremuś z tych przykazań!

Te zaś Oddziały, które prosiły nas o książki i dotychczas ich nie otrzymały, bardzo za to przepraszamy, ale teraz już domyślacie się, dlaczego dotychczas nie spełniłyśmy Waszej prośby.

OGŁOSZENIE

Zawiadamiamy P. T. Członków Akcji Katolickiej, że w sezonie letnim b. r. będzie **w Truskawcu** udzielał porad lekarskich członek Akcji Katolickiej **Dr Władysław Potencki** ze Lwowa, który oświadczył, że Przew. Duchowieństwu i Członkom A. K., leczącym się w Truskawcu, przyzna niższą taryfę honorarium lekarskiego, a nadto gotów jest udzielać potrzebnych informacyj, związanych z przyjazdem i z pobytem w Truskawcu.

Pamiętajmy o haśle: „Swój do swego!"

UWAGA!

Pielgrzymka do Częstochowy Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet ze Lwowa odbędzie się dopiero od 10 do 13 czerwca br. Uczestniczki pielgrzymki będą mogły wziąć udział w uroczystości uczczenia relikwii św. Andrzeja Boboli w Krakowie, dnia 12-go czerwca br. — Zgłoszenia nadsyłać do biura K. S. K. Lwów, ul. Fredry 3.

Zmiana terminu pielgrzymki do Wilna (zob. „Głos A. K." str. 165).

„Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata".

Aktualne wydawnictwa

R. Wensierski: Dwie encykliki społeczne . . . . —.50
Ks. Mazurkiewicz: Czego uczą kryzysy ubiegłych wieków . . . —.80
Ks. Ciemniewski: Rola Ducha św. w odrodzeniu świata współczesnego —.50
Ks. Sawicki: Założenia filozoficzne katolickiej myśli społecznej . —.60
Ks. Wyszyński: Zasięg i charakter katolickiej myśli społecznej . —.60
— Katolicki kodeks społeczny (Przekład ks. Szymańskiego) . . 1.50
Ks. Piwowarczyk: Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwości jej realizacji . . . . —.60
Prof. Caro: Problem społeczny w oświetleniu katolickim . . . —.50
Ks. dr Kozłowski: Współczesne próby ustroju społecz. a postulaty kat. —.70
Dr Sułkowski: Rola wychowania społecznego w przebudowie świata —.50
Dr Niesiołowski: Metody realizacji wychowania społecznego . . —.70
Ks. Kobyliński: Eksperymenty gospodarcze w świetle etyki katolickiej —.50
Ks. Szymański: Wyzwolenie proletariatu . . . . —.50
Ks. Machay: Problem wsi polskiej jako zagadnienie społeczne. . —.50
Ks. Wóycicki: Tendencje rozwojowe związków zawodow. w Polsce —.60
M. Manteuffel: Problem polskiego stanu średniego . . . . —.60
B. Sikorski: Zagadnienie polskiego stanu średniego . . . . —.50
Ks. Machay: Rola A. K. w naprawie stosunków społecznych . . —.50
E. Myczka: Swoistość struktury społecznej i ekonomicznej Polski oraz możliwość jej reformy . . . . —.80
Ks. Stepa: Wpływ nauki Kościoła na kształtowanie się myśli społecz. —.50
Prof. H. Dembiński: Jednostka a społeczeństwo . . . . . . —.50
L. Całka: Granice polityki społecznej . . . . —.60
Ks. A. Roszkowski: Korporacjonizm . . . . —.50
Prof. C Strzeszewski: Współczesne tendencje rozwojowe gospodarstwa światowego i znaczenie dla realizacji nowego ustroju . —.60
Prof. L. Górski: Własność prywatna . . . . —.60
O. St. Wawryn: Praca i kapitał w katol. myśli społecznej . . . —.60
Ks. W. Krawczyk: Katol. myśl społ. na tle współ. doktryn społecznych —.50
Ks. A. Szymański: Ekonomika i etyka str. 84 . . . . . . 1.30
Dr L. Górski: Uwłaszczenie pracy str. 50 . . . . —.80
Ks. Dr F. Machay: Zadania duszpasterskie ludzi świeckich str. 239 4.—
Bp. St. Adamski: Parafialna Akcja Katolicka str. 45 . . . . . 1.20
Dr A. Niesiołowski: Katolicyzm a Totalizm str. 112 . . . . . 1.75
Ks. Dr J. Piwowarczyk: Katolicyzm a reforma rolna . . . . . —.50
Ks. Dr Kazimierz Kowalski: Katolickie plany reformy społecznej a ustrój rolny w Polsce str. 15 . . . . —.50

Encykliki Społeczne:

Leon XIII: O kwestji robotniczej („Rerum Novarum" . . . . . —.20
Pius XI: O bezbożnym komuniźmie („Divini Redemptoris") . . —.30
List pasterski Piusa XI: Do Episkopatu Meksykańskiego: O sytuacji Religijnej . . . . —.30
List pasterski Ks. Arcyb. Bol. Twardowskiego: Komunizm i jego zasady . . . . —.10
Wspólne Orędzie Biskupów Hiszpańskich do Biskupów całego świata: O wojnie w Hiszpanii . . . . —.20
Franciszek Olechnowicz: Prawda o Sowietach (wrażenia z pobytu w Sowietach r. 1927—1933) 1.50
Raj komunistyczny (przemowy na wiecu) str. 64 . . . . . . —.30

Do nabycia w Składnicy Akcji Katol. Lwów, Fredry 3.